

ZAiKS.TEATR

biuletyn informacyjny | nr 9 | 2016

3 nowości w zasobach ZAiKS-u

- 3 Cezary Harasimowicz *#Pozytywni*
- 5 Florian Zeller *Kłamstwo*, przekład z języka francuskiego
Barbara Grzegorzewska
- 6 Ingmar Bergman *Sarabanda*, adaptacja Agnieszka
Lipiec-Wróblewska
- 7 Krzysztof Czczot *Jan Karski*
- 8 Katarzyna Surmiak-Domańska *Mokradelko*, adaptacja
Mikołaj Grabowski

13 Paweł Płoski „Ryknąć jak lew, nie jak osieł”. Henryk Sienkiewicz i teatr

20 wydarzenia

23 nie przegap!

25 prawa do sztuk / biblioteka / kontakt

ZAiKS Stowarzyszenie
Autorów

www.zaiksteatr.pl



Eleazar Albin | *Histoire naturelle des oiseaux, ornée de 306 estampes* [...] | 1750
źródło: Biblioteka Narodowa (Polona.pl)

SZANOWNI PAŃSTWO,

Mamy przyjemność zaprezentować Państwu dziewiąty numer naszego biuletynu *ZAiKS.Teatr*. W związku z trwającym właśnie Rokiem Henryka Sienkiewicza wyjątkowo publikujemy w tym numerze niezwykle ciekawy tekst Pawła Płoskiego o związkach noblisty z teatrem.

Mamy nadzieję, że korzystanie z nowego serwisu **www.zaiksteatr.pl**, udostępniającego nie tylko materiały teatralne w zasobach ZAiKS-u, ale także pozwalającego wysyłać zapytania o dostępność praw, występować o licencje czy zgłaszać różne formy twórczości scenicznej pod ochronę – stanowi dla Państwa użyteczne narzędzie.

Z poważaniem

Redakcja



Cezary Harasimowicz

#POZYTYWNI

komediodramat

role: 2K, 2M

prapremiera: 30 listopada 2015, Teatr IMKA w Warszawie,
reż. Krzysztof Ciecnot

Cezary Harasimowicz (ur. 1955) – scenarzysta, aktor, pisarz. Studiował historię sztuki w londyńskim Courtauld Institute of Art i polonistykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W 1980 roku ukończył Studium Aktorskie przy Teatrze Polskim we Wrocławiu, z którym związał się na cztery kolejne lata. W 1986 roku ukończył studium scenariuszowe przy PWSFTViT w Łodzi. Członek Europejskiej Akademii Filmowej. Jest współautorem scenariusza do filmu *300 mil do nieba* (wraz z Maciejem Dejczerem), który w 1989 roku został uhonorowany Nagrodą Europejskiej Akademii Filmowej. W 1994 roku jego scenariusz do filmu *Bandyta* zdobył pierwszą nagrodę w konkursie Hartley-Merrill w Stanach Zjednoczonych. Cezary Harasimowicz dał się również poznać jako utalentowany pisarz (*Victoria*, *Pesel 890604...*, *Nieoczekiwana zmiana płci*) i dramaturg (sztuka *Dziesięć pięter*, uhonorowana I nagrodą w konkursie Teatru Telewizji w 1999 roku i zrealizowana rok później przez Witolda Adamka).

Komediodramat w trzech aktach. Bohaterowie sztuki spotykają się na seansach terapeutycznych, prowadzonych przez Ewę. Każdy uczestnik terapii dźwiga ciężar tajemnicy, która może całkowicie zmienić życie jego i jego najbliższych.

Anna wywodzi się z arystokratycznej rodziny, w której patriotyzm idzie w parze z antysemityzmem. Jest elokwentna, złośliwa i pełna żalu do świata. Straciła poczucie bezpieczeństwa, gdy odkryła, że jej dziadek był pochodzenia żydowskiego. Jest jedyną osobą w rodzinie, która zna prawdę i obawia się wstrząsu, jaki może wywołać jej ujawnienie. Michał jest rolnikiem, homoseksualistą, mieszka z ojcem pod Mławą. W jego środowisku każda odmienność jest piętnowana, ale Michał najbardziej boi się reakcji swojego ojca. Jan(ka) to z pozoru idealny mąż i ojciec. Niestety pod powierzchnią kryje się tragedia człowieka walczącego ze swoją prawdziwą naturą. Jan czuje się kobietą. Po latach

udawania, Janka ma potrzebę zakończenia gry pozorów, jednak konfrontacja z żoną i dziećmi jest dla niej zbyt trudna. Wspólne seanse terapeutyczne osób z tak różnych środowisk i światów stają się koncertami przekomarzań i wzajemnych uszczypliwości. Dystans pomiędzy Anną – absolwentką Sorbony i prostym, zwykle zbyt bezpośrednim Michałem, prowadzi do nieustannych nieporozumień i złośliwości. Michał jest uprzedzony wobec Anny jako „hrabini” o żydowskich korzeniach, nie potrafi także zrozumieć problemu Janki – po prostu nie pojmuje, jak można czuć się kobietą, żyjąc w ciele mężczyzny. Jednocześnie w głębi duszy jest bardzo pocziwy i dobroniosny, to on najskuteczniej doradza i najlepiej motywuje pozostałych do zmian.

W drugim akcie problemy uczestników terapii zostają przyćmione przez wybuch Ewy, która po ataku wściekłości na swoich pacjentów zalewa się łzami. Terapeutka przyznaje, że zrobiła test na HIV, którego wynik okazał się pozytywny. Zaraziła się pół roku wcześniej, na konferencji branżowej. Przed nią nie tylko walka o zdrowie i życie, ale także bardzo trudna rozmowa z mężem, którego zdradziła. Wszyscy są przejęci i chcą pomóc Ewie, wspólnie starają się jej coś doradzić. Janka wciela się w rolę jej męża, ćwiczą możliwe scenariusze

rozmowy. Spotkanie opuszczają zmotywowani do stawienia czoła swoim problemom.

Akt trzeci to spotkanie po konfrontacji z najbliższymi. W gabinecie brakuje tylko Janki. Jako pierwsza o swojej przeprawie opowiada Anna – jej ojciec na wieść, że jest synem Samuela i to w dodatku redaktora lewicowego pisma, o mało nie dostał zawału serca. Cała rodzina zareagowała bardzo źle, wyrzekając się Anny i jej ojca, ale ona nareszcie poczuła ulgę. Po raz pierwszy w życiu ma tak bliską relację ze swoim tatą. Michał został uprzedzony przez swojego ojca: gdy wrócił do domu z alkoholem, by omówić wszystko przy kieliszku, usłyszał, że ojciec nie pije i że muszą wyjechać ze wsi. Ludzie zaczęli obmawiać Michała, domyślili się, że jest homoseksualistą. Ojciec przyznał, że najpierw sobie z tym nie radził, ale „musiał z Panem Jezusem pogadać” i zrozumiał, że „[...] syn to syn. Nieważne, że gejoy. Nieważne, co ludzie o nim we wsi mówią”. Potem padli sobie w ramiona. Przyszła kolej na historię Ewy. Terapeutka zrobiła wszystko zgodnie ze scenariuszem, który ułożyli na poprzedniej sesji. Zanim jednak zdążyła wyjawic prawdę mężowi, on przejął inicjatywę i powiedział, że chce rozwodu. Przyznał się do romansu i Ewa nawet nie miała okazji opowiedzenia o swojej chorobie i zdradzie.

Kobieta jest więc dodatkowo zdruzgotana, bo straciła męża. Wtedy w gabinecie pojawia się atrakcyjna kobieta. Okazuje się, że to Janka. Ona także zmierzyła się z wyjawieniem prawdy najbliższemu. Po pierwszym szoku i wylaniu morza łez, Janka jest na dobrej drodze do poukładania relacji z rodziną. Przed nią operacja i długi proces dochodzenia do swojej prawdziwej natury. Do Ewy dzwoni telefon, jej mąż chce przeprosić. Nie jest gotowy na rozwód, żałuje zdrady. Przed nimi także jeszcze wiele wyzwań, ale najważniejsze, że zrobili pierwszy krok.

Florian Zeller

KŁAMSTWO

przekład z języka francuskiego

Barbara Grzegorzewska

komediodramat

role: 2M, 2K

premiera: 16 kwietnia 2016, Teatr im. J. Kochanowskiego
w Opolu, reż. Michał Grzybowski

Florian Zeller (ur. 1976) – gorące nazwisko francuskiej literatury i dramatu ostatnich lat. Pierwszą powieść *Neiges artificielles* napisał w wieku 22 lat. Druga powieść *Les Amants du n'importe quoi* została bardzo dobrze przyjęta, ale to trzeci tytuł – *La Fascination du pire* (zwycięzca Prix Interallié w 2004 roku) przyniosła mu sławę. Zeller cieszy się też ogromną popularnością i uznaniem jako autor utworów scenicznych. Napisał między innymi: *L'Autre*, *Matkę* oraz *Prawdę*. Dramat *Ojciec* zdobył Nagrodę Molière'a (najwyższe wyróżnienie dla dramatu we Francji) dla najlepszej sztuki w 2014.

Barbara Grzegorzewska (ur. 1947) – tłumaczka literatury francuskiej. Przełożyła między innymi: *Opowieści z ulicy Broca* Pierre'a Gripariego, *Krasomówcę*, *Metafizykę rur*, *Z pokorą i uniżeniem* Amélie Nothomb, *Wakacje Mikołajka*, *Mikołajek i inne chłopaki*, *Mikołajek ma kłopoty*, *Nowe przygody Mikołajka*, *Nieznane przygody Mikołajka Sempé* i Goscinnego, *Dziecko Noego*, *Małe zbrodnie małżeńskie*, *Moje Ewangelie*, *Oskar i pani Róża*, *Opowieści o Niewidzialnym*, *Pan Ibrahim i kwiaty Koranu* Erica-Emmanuela Schmitta, a także *Boga mordu* Yasminy Rezy.

Paul i Alice, małżeństwo ze sporym stażem, zapraszają przyjaciół na kolację. Tuż przed przyjściem gości Alice prosi męża, żeby wszystko odwołał, zachowuje się bardzo dziwnie, a w końcu wyznaje, że widziała Michela, jak całował się z obcą kobietą.

Przez chwilę zastanawiają się, czy mówić o tym fakcie Laurence, żonie przyjaciela, czy nie. Paul uważa, że nie można się wtrącać i że czasami lepiej nie mówić prawdy, Alice jest zdecydowana wyznać wszystko przyjaciółce. Spotkanie okazuje się koszmarem – pełnym niedomówień, insynuacji i wzajemnych złośliwości. Zapytana hipotetycznie Laurence deklaruje, że ona o takiej sytuacji

wolałaby nie wiedzieć. Po wyjściu gości wychodzi na jaw, że Paul od dawna wie o romansie przyjaciela, co wywołuje falę podejrzeń u Alice. Kobieta zaczyna głośno zastanawiać się, czy aby zawsze mąż mówi jej prawdę i czy na pewno nigdy jej nie okłamał. Sprowokowany i emocjonalnie zaszantażowany Paul przyznaje, że jemu też raz zdarzyło się zdradzić Alice. Wieczór kończy się karczemną awanturą między małżonkami, po której Paul śpi na kanapie. Rano próbuje Alice wytłumaczyć, że wyznanie było żartem, dowodem na to, że nie zawsze trzeba mówić prawdę. Wtedy Alice niespodziewanie oświadcza, że ona też miała romans. Paul przez cały dzień szaleje z zazdrości. Zwierza się Michelowi, który nie rozumie, dlaczego w ogóle rozmawiali na takie tematy i przypomina mu zasadę, że „żonie nie mówi się prawdy”. Podpowiada, że ona na pewno zmyśla, że się mści i żeby go ukarać powie zapewne, że miała ten romans z jego najlepszym przyjacielem, czyli z nim. Paul jest totalnie skołowany. Po powrocie żony z pracy oboje uznają, że kłamali, że się kochają i że zawsze będą sobie mówili prawdę. Tekst kończy przewrotny epilog – niemal dokładnie powtórzona scena z początku sztuki, czwórka przyjaciół siedzi i rozmawia przy kolacji, kiedy Alice i Michel wychodzą do kuchni Paul zaczyna całować Laurence, a para w kuchni kłóci się jak kochankowie.

Ingmar Bergman

SARABANDA

przełożył z języka szwedzkiego

Tadeusz Szczepański

adaptacja

Agnieszka Lipiec-Wróblewska

role: 2M, 2K

premiera: 2013, Teatr Polskiego Radia, reż. Agnieszka Lipiec-Wróblewska

Ingmar Bergman (1918-2007) – reżyser filmowy i teatralny, scenarzysta, czołowy przedstawiciel tzw. kina autorskiego. Zrealizował 140 spektakli teatralnych i 40 filmów, w tym takie dzieła jak: *Siódma Pieczęć* (1957), *Tam, gdzie rosną poziomki* (1957), *Źródło* (1960), *Jak w zwierciadle* (1961), *Goście wieczerzy pańskiej* (1962), *Milczenie* (1963), *Persona* (1966), *Szepty i krzyki* (1972), *Sceny z życia małżeńskiego* (1973) czy nagrodzony trzema Oscarami *Fanny i Aleksander* (1982). Karierę rozpoczął w teatrze,

w latach 40. W filmie debiutował jako scenarzysta (*Skandal z 1944 roku*, reż. Alf Sjöberg), niedługo później również wyreżyserował swój własny tekst (*Kryzys*, 1946). Wypracował w pełni indywidualny styl, stale poruszając kwestie samotności, wojny płci, istnienia Boga czy znaczenia artysty i sztuki. Podczas uroczystości 50-lecia Festiwalu w Cannes wszyscy żyjący laureaci nagrody przyznali mu „Palmę Palm”, uznając go tym samym za najwybitniejszego żyjącego filmowca.

Agnieszka Lipiec-Wróblewska (ur. 1966) – reżyserka teatralna. Ukończyła Wydział Wiedzy o Teatrze i Wydział Reżyserii warszawskiej Akademii Teatralnej. Jeszcze na studiach debiutowała w Teatrze Telewizji. Okazało się, że reżyseria na małym ekranie stanie się istotną dziedziną jej artystycznej twórczości. W teatrze dramatycznym debiutowała w 1997 roku – w warszawskim Teatrze Studio zrealizowała *Bilard petersburski* – spektakl na motywach *Snu śmiesznego człowieka* i *Notatek z podziemia* Fiodora Dostojewskiego. Ma w swoim dorobku wiele spektakli, także dla najmłodszych widzów, które wyreżyserowała w wielu miastach Polski.

Scenariusz przedstawia niejako dalsze losy Johana i Marianny, pary znanej z głośnego filmu *Sceny z życia małżeńskiego*. Do grona bohaterów Bergmana dołącza syn Johana z pierwszego małżeństwa

– 63-letni Henrik oraz wnuczka, czyli córka Henrika – 19-letnia Karin.

Marianne (lat 67) postanawia niezapowiedzianie odwiedzić swojego byłego męża, emerytowanego profesora (lat 86), który mieszka sam, i równie niezapowiedzianie zostaje na dłużej. W dachy nad jeziorem, niedaleko domu Johana, po tragicznej śmierci żony Anny zamieszkał jego syn i wnuczka. Henrik i Karin całymi dniami grają na wiolonczelach, ojciec jest nauczycielem dziewczyny, która ma niewątpliwy talent. Cała rodzina od dwóch lat zmagą się z żałobą po śmierci Anny. Ojciec i syn toczą ze sobą odwieczną wojnę na upokorzenia i wyzwiska. Muszą jednak zmierzyć się z życiem – Karin powinna uczyć się dalej. Marianne staje się świadkiem emocjonalnej rozgrywki między mężczyznami o przyszłość dziewczyny. Każdy z panów ma inny na nią pomysł, każdy chce postanowić na swoim. Dziewczyna na szczęście wie czego chce – nie chce być solistką, chce grać w orkiestrze. Stawia na swoim, co nie obywa się bez ofiar.

Bergman zadedykował filmowy pierwowzór, *Sarabandę* z 2003 roku, zmarłej żonie. Jak miało się okazać później, było to jego ostatnie dzieło.

Krzysztof Czczot

JAN KARSKI

scenariusz słuchowiska, 13 odcinków

role: tekst wieloobsadowy

premierowa emisja: 25 stycznia 2016, Radio Szczecin,
reż. Krzysztof Czczot

Krzysztof Czczot (ur. 1979) – aktor, dramaturg, reżyser. W latach 2002-2009 występował na deskach Teatru Współczesnego w Szczecinie. Autor kilku dramatów, m.in. *Bajzlu* i *Cyrku 76*. Autor słuchowisk radiowych: *Dublin*, *One Way*, *Jeszcze się spotkamy młodszy*. Wyreżyserowany przez Czczota audiobook *Gra o tron* otrzymał nagrodę miesięcznika „Film” – Złota Kaczka 2012. W lutym 2013 roku Program Trzeci Polskiego Radia wyemitował słuchowisko Czczota pt. *Andy*, w którym grający tytułową rolę Adam Woronowicz dialoguje m.in. z Romanem Wilhelmim (głos Wilhelma pochodzi z archiwów Polskiego Radia). Na festiwalu Prix Europa w Berlinie Czczot otrzymał nagrodę Best European Radio Drama of the Year 2013 za słuchowisko *Andy*. W Teatrze Telewizji wyreżyserował *Miss Hiv* Macieja Kowalewskiego. Prowadzi dom produkcyjny osorno.pl.

Naprawdę nazywał się Jan Kozielewski, jednak do historii przeszedł pod pseudonimem Jan Karski.

Fabula trzynastoodcinkowego słuchowiska opowiada o czterech wojennych latach życia Jana Karskiego, emisariusza władz polskiego Państwa Podziemnego, m.in. o aresztowaniu i pobycie bohatera w sowieckim obozie jenieckim w 1939 roku, podstępowi, dzięki któremu udaje mu się wydostać, ucieczce z pociągu wiozącego go na roboty w głąb Rzeszy, pierwszej misji zakończonej dotarciem do rządu na uchodźstwie we Francji. Kolejne odcinki opowiadają o aresztowaniu przez gestapo, próbie samobójczej, odbiciu Karskiego z rąk okupanta, następnie przedstawiają okres „londyński” zakończony wizytą w Białym Domu. Tekst pokazuje, w jaki sposób funkcjonowało Państwo Podziemne, a przede wszystkim przedstawia drogę Jana Karskiego z Warszawy przez Francję i Anglię do Waszyngtonu, przechodząc chronologicznie przez najważniejsze epizody z życia naszego bohatera. Serial *Karski* to opowieść o odwadze, przyzwoitości, niezłomności ducha i sile człowieczeństwa. To historia ludzi, którzy mimo życia pod ciągłą presją brutalnego

terroru potrafili przeciwstawić się złu. Ważne miejsce w scenariuszu zajmuje najślynniejsza misja Karskiego, którą rozpoczął w 1942 roku. Chodziło o poinformowanie aliantów o tragicznej sytuacji ludności żydowskiej pod okupacją niemiecką. Zbierając informacje na ten temat, dwukrotnie przedostał się do warszawskiego getta, a także do obozu przejściowego w Izbicy, z którego Żydzi kierowani byli do obozów zagłady. Jednak – mimo że spotkał się z wieloma wpływowymi postaciami tamtego czasu, na czele z prezydentem Stanów Zjednoczonych – jego dramatyczne apele o ratunek dla Żydów nie przyniosły rezultatów. Większość rozmówców nie dowierzała jego doniesieniom lub je ignorowała.

Jan Karski nie wrócił już do kraju, po wojnie zamieszkał w Waszyngtonie i związał się z jezuickim Uniwersytetem Georgetown, gdzie przez 40 lat wykładał na Wydziale Służby Zagranicznej stosunki międzynarodowe i teorię komunizmu. Za swoją działalność został w latach 1941 i 1943 dwukrotnie odznaczony Orderem Virtuti Militari. W 1982 roku otrzymał tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata i posadził drzewko na terenie Yad Vashem w Jerozolimie. 8 maja 1995 roku w 50. rocznicę kapitulacji hitlerowskich Niemiec otrzymał Order Orła Białego.

Katarzyna Surmiak-Domańska

MOKRADEŁKO

adaptacja

Mikołaj Grabowski

dramat

role: 2M, 7K

premiera: 7 listopada 2015, Teatr Nowy w Poznaniu,
reż. Mikołaj Grabowski

Katarzyna Surmiak-Domańska (ur. 1967) – dziennikarka. Absolwentka filologii romańskiej na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1993-1994 prowadziła audycje poświęcone muzyce poważnej w warszawskiej rozgłośni Radio Mozart. Od 1995 roku związana na stałe z „Gazetą Wyborczą”. Publikuje głównie reportaże i wywiady, w których porusza tematykę społeczno-obyczajową. Jej teksty ukazują się przede wszystkim w dodatkach „Gazety Wyborczej”: „Dużym Formacie” i „Wysokich Obcasach”. Opisuje losy ludzi samotnych, przeżywających ciężkie dramaty osobiste oraz trudne relacje rodzinne. Od 2010 roku współpracuje jako wykładowca z Polską Szkołą Reportażu. W 2012 roku ukazała się w wydawnictwie Czarne książka jej autorstwa *Mokradelko*, która znalazła się w finale Nagrody Literackiej Nike 2013. Za książkę *Ku Klux Klan: Tu mieszka miłość* nominowana do Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego 2015 za Reportaż Literacki.

Mikołaj Grabowski (ur. 1946) – aktor i reżyser teatralny, dyrektor m.in. Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie, Nowego w Łodzi, Narodowego Starego Teatru w Krakowie. Absolwent studiów aktorskich (1969) i reżyserskich (1977) w PWST im. L. Solkiego w Krakowie. Wyreżyserował wiele nagradzanych spektakli teatralnych oraz telewizyjnych, m.in. *Opis obyczajów* Jędrzeja Kitowicza w Teatrze STU (1990), *Trans-Atlantyk* Witolda Gombrowicza w Teatrze im. Stefana Jaracza, Teatrze im. Juliusza Słowackiego i Teatrze Telewizji, *Prorok Ilja* Tadeusza Słobodzianka w Teatrze Nowym w Łodzi. Pracuje również jako pedagog. W latach 1998-2008 był dziekanem Wydziału Reżyserii PWST w Krakowie. W 1994 roku otrzymał tytuł profesora sztuk teatralnych.

Tekst Mikołaja Grabowskiego jest adaptacją znanej i przejmującej opowieści-reportażu Katarzyny Surmiak-Domańskiej pod tym samym tytułem. Autorka „Gazety Wyborczej” trafiła na historię kobiety przez lata wykorzystywanej seksualnie przez własnego ojca, za wiedzą matki.

Adaptacja zaczyna się od dziennikarskiej opowieści o wsi śląskiej z zajazdem i domem kultury, gdzie mieszka około dwóch tysięcy mieszkańców. W miejscowości jest także biblioteka, czynna nawet w soboty, która w swojej historii dwukrotnie przeżyła prawdziwe oblężenie, a mianowicie wtedy, gdy w jej zbiorach pojawiły się dwa hity – pierwszy to była opowieść *Monika B.*, druga – *Kato-tato*, obie traktowały o molestowaniu, przy czym odbiór ich był zupełnie inny. Pierwszej bohaterce mieszkańcy współczuli, drugiej niekoniecznie, bo wszyscy wiedzieli, że autorką książki jest ich sąsiadka Halszka Opfer.

Kolejne sceny to rozmowy z mieszkańcami wsi: sąsiadkami, teściową Barbarą, mężem Adamem, pasierbicą, bratową, a wreszcie z Halszką i jej matką, w które co jakiś czas włącza się nieżyjący ojciec (mówiący o sobie w trzeciej osobie). Układa się z nich skomplikowana historia Halszki, molestowanej przez ojca od czwartego roku życia, która jest przede wszystkim próbą zrozumienia działań dorosłej kobiety – dlaczego upubliczniła swoją historię? dlaczego tak bardzo zależy jej na tym, żeby matka głośno przyznała jej rację? żeby ją przeprosiła? Sąsiadki najbardziej nie mogą jej wybaczyć tego, że nie zachowuje się jak ofiara, „nie przeprasza, że żyje”, że zawsze chciała czegoś więcej i zwracała na siebie uwagę.

W jednej z ostatnich rozmów Dziennikarki z matką, która nie ma sobie nic do zarzucenia i nie może zrozumieć, czemu Halszka ciągle żyje tą historią i biega z nią do telewizji, dziennikarka podpowiada, że może kobieta szuka w świecie tego, czego nie może dostać od własnej matki – uznania krzywdy? Matka nie komentuje tej sugestii, tradycyjnie zmienia temat na rozmowę o jedzeniu.

SPIS UTWORÓW SCENICZNYCH ZAREJESTROWA- NYCH W ZAiKS-ie

marzec – kwiecień 2016

dramat polski

Beata Szreder *Utracjusz*, groteska, role: 3M, 2K

Ireneusz Maciejewski *Legendy toruńskie, czyli jak diabeł został wypędzony z Torunia*, role: 2M, 3K

Krzysztof Czeczot *Marzena*, dramat, role: 4M, 4K+ manekin

Andrzej Mańkowski *Być jak Krzysztof Krawczyk*, dramat, role: 11M, 7K

Mirosław Orzechowski *Polityka w interpretacji freudowskiej*, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Szymon Jachimek *Emigrantka*, komedia, role: 1M, 1K

dramat obcy — przekład

Wolfgang Bauer *Change*, przekład z języka niemieckiego William Whiteford, dramat, role: tekst wieloobsadowy

Eric Assous *Szczęście*, przekład z języka francuskiego Barbara Grzegorzewska, dramat, role: 1M, 1K

Michaił Durnienkow *(Całkiem) Prosta metoda, jak rzucić palenie*, przekład z języka rosyjskiego Tomasz Leszczyński, dramat, role: 5M, 4K

Michaił Durnienkow *Lekcy ludzie*, przekład z języka rosyjskiego Tomasz Leszczyński, dramat, role: 4M, 1K

Michaił Durnienkow *Jeszcze wojna nie wybuchła*, przekład z języka rosyjskiego Tomasz Leszczyński, dramat, role: 3M

sluchowisko

Joanna Sorn-Gara ***Pan Toti i czarodziejski grzebień***, sluchowisko dla dzieci, role: 5 postaci

Joanna Sorn-Gara ***Pan Toti i swiateczne zyczenie***, sluchowisko dla dzieci, role: 10 postaci

Henryk Rozen ***Zięciu***, scenariusz sluchowiska, role: 3M, 2K

Piotr Müldner-Nieckowski ***Wracając po swoje***, scenariusz sluchowiska, role: tekst wieloobsadowy

Andrzej Mularczyk ***Wróżka wszystko wie, wszystko widzi, czyli nieprzewidziane skutki dobrych uczynków***, scenariusz sluchowiska, role: 3M, 3K + pies

Henryk Bardijewski ***Był sobie mędrzec***, scenariusz sluchowiska, role: 4M, 1K

Henryk Bardijewski ***Elita***, scenariusz sluchowiska, role: 5M, 3K

Grzegorz Miecugow ***Tajmer***, sluchowisko dla dzieci, role: 2M, 3K

Marek Ławryniewicz ***Polityka historyczna w Malinówku***, scenariusz sluchowiska, role: 6M, 1K

Conor McPherson ***Dublińska kolęda***, przekład z języka angielskiego Elżbieta Woźniak, adaptacja Agnieszka Lipiec-Wróblewska, scenariusz sluchowiska, role: 2M, 1K

William Shakespeare ***Miarka za miarkę***, przekład z języka angielskiego Maciej Słomczyński, adaptacja Henryk Rozen, scenariusz sluchowiska, role: tekst wieloobsadowy

Eurypides ***Medea***, przekład z greckiego Jerzy Łanowski, adaptacja Waldemar Modestowicz, scenariusz sluchowiska, role: tekst wieloobsadowy

Kazimierz Orłoś ***Nie moja broszka***, sluchowisko, role: 1M, 1K

adaptacja

Tadeusz Konwicki ***Wniebowstąpienie***, adaptacja Hanna Szof, Witold Malesa, scenariusz sluchowiska, role: tekst wieloobsadowy

Marek Nowakowski ***Nekropolis***, adaptacja Waldemar Modestowicz, scenariusz sluchowiska, role: 10M

Oskar Wilde ***Portret Doriana Graya***, przekład z języka angielskiego Maria Feldmanowa, adaptacja Waldemar Modestowicz, scenariusz sluchowiska, role: 7M, 4K

Henryk Sienkiewicz ***Krzyżacy***, adaptacja Krzysztof Cieczot, scenariusz sluchowiska w 9 odcinkach, role: tekst wieloobsadowy

Oskar Wilde ***Chłopiec z gwiazd***, adaptacja Oleg Żugżda, przekład adaptacji Marianna Lis, Lucyna Kozień, dramat dla dzieci, sztuka lalkowa, role: tekst wielopostaciowy

John Steinbeck **Perła**, przekład z języka angielskiego Juliusz Kydryński, adaptacja Stanisław Grochowiak, słuchowisko, role: tekst wieloobsadowy

Eustachy Rylski **Warunek**, adaptacja Waldemar Modestowicz, scenariusz słuchowiska, role: 7M, 1K

Jaan Kross **Cztery wezwania z przyczyny świętego Jerzego**, przekład z języka estońskiego Wiera Bieńkowska, adaptacja Piotr Mikucki, scenariusz słuchowiska, role: 3M, 1K

libretto

Rozterki miłosne, wg Krakowiaków i Górali Wojciecha Bogusławskiego, libretto operowe, muzyka Jan Stokłosa, Zuzanna Falkowska, role: tekst wieloobsadowy

Michał Chłodziński, Łukasz Czuj **Klub Samotnych Serc „Portofino”**, scenariusz muzyczny, role: 5M, 5K + 4 muzyków

Maciej Karpiński, Maciej Wojtyszko **Wytwórnia piosenek**, libretto, role: 8M, 4K

bajka

Joanna Sorn-Gara **Pan Toti, Berta, Tyczka i Czarodziejska Różdżka**, bajka sceniczna, role: 5 postaci

Piotr Ziniewicz **W butach. Kot w butach**, dramat dla dzieci, bajka, role: tekst wielopostaciowy

inne

Mikołaj Gogol **Rewizor**, przekład Tadeusz Nyczek, opracowanie Krzysztof Jasiński, dramat, role: 9M, 2K

Daniele Mosconi **Gabriele, Gabriele**, komedia w języku włoskim, role: 3M

Daniele Mosconi **La mamma a Varsavia**, komedia w języku włoskim, role: 1M, 2K

Daniele Mosconi **I sogni di Alfredo**, komedia w języku włoskim, role: 3M, 2K

Daniele Mosconi **Le consuocere**, komedia w języku włoskim, role: 2M, 3K

w miesięczniku „Dialog” (numer 3/2016) ukazały się:

Michaił Durnienkow **Jezioro**, przekład z języka rosyjskiego Agnieszka Lubomira Piotrowska (role: tekst wieloobsadowy)

Tomasz Man **Faust** (role: tekst wieloobsadowy)

„RYKNAĆ JAK LEW, NIE JAK OSIEŁ” HENRYK SIENKIEWICZ I TEATR

Paweł Płoski

pierwodruk w 13. numerze kwartalnika
„Wiadomości ZAiKS” w kwietniu 2016 roku

Teatroman

W wieku XIX trzeba było być nie lada ekscentrykiem, by teatru nie lubić i do niego nie chodzić. Henryk Sienkiewicz należał oczywiście do młodzieńców obdarzających teatr uczuciem namiętnym. Chadzać do teatru bardzo lubił. A w swej pracy dziennikarskiej dał liczne dowody, że się na teatrze znał.

Przypadek sprawił, że jako autor zadebiutował w druku właśnie recenzją teatralną. W ramach zastępstwa dostał zadanie zrelacjonowania premiery farsy *Nasi najserdeczniejsi* Sardou. Tekst ukazał się



Pan Zagłoba, libretto Wanda Maciejewska wg Henryka Sienkiewicza, muzyka Augustyn Bloch, reżyseria Danuta Baduszkowa, Teatr Muzyczny w Gdyni (1972)
fot. archiwum Wojciecha Maciejewskiego

w „Przeglądzie Tygodniowym” z 18 kwietnia 1869 roku. Jeden grosz od wiersza – to jego pierwszy autorski zarobek, jaki otrzymał za pracę. Później regularnie publikował recenzje teatralne w różnych periodykach, z którymi współpracował.

Można by taki debiut traktować jedynie jako ciekawostkę, gdyby nie to, że recenzent z przypadku opisał pierwszy warszawski występ Wincentego Rapackiego, który próbował przekonać do siebie stołeczną publiczność. Sienkiewicz bezbłędnie ocenił talent aktora, nie szczędząc pochwał artyście. A miał nosa do aktorów. To on pochlebnie opisywał pierwsze występy Marii Deryng czy Bolesława Ładnowskiego, i dziwił się, że szefostwo teatru wypuszcza z rąk takie aktorskie osobowości. Czas pokazał, że miał rację – po kilku sezonach zauważeni przez niego aktorzy wracali i osiągnęli status gwiazd. Potrafił też zadbać o samopoczucie artystów bardziej praktycznie. Narzekając na złą wentylację Teatru Rozmaitości, Sienkiewicz złośliwie stwierdzał, że „artyści na scenie doświadczają wszelkich błogich skutków kąpieli w łaźni parowej”.

Sienkiewicz wiele uwagi poświęcał poziomowi repertuaru. Bez litości chłostał uznanych i lubianych wówczas komediopisarzy: Zalewskiego czy swego przyjaciela Lubowskiego. Aleksandrowi Świętochowskiemu zarzucał zaś „impotencję twórczą”, jego sztuki nazywał nie dramatami, a „rozmową doktryn”. Julian Krzyżanowski, ratując gusta dramatyczne pisarza, ironicznie notował: „Bardzo jednak być może, iż [...] historia teatru i dramatu w Polsce zwróci uwagę na dzisiaj całkowicie zapomniane utwory, takie jak Z. Sarneckiego *Zemsta pani hrabiny* lub *Wspólne winy* J.K. Galasiewicza”. Faworyci Sienkiewicza nie mieli jednak szczęścia, nie przekonali do siebie ani współczesnych, ani historii.

Warto wspomnieć, że Sienkiewicz miał baczenie na młodych twórców. W 1899 roku wystarał się o pomoc finansową dla Stanisława Wyspiańskiego. W następnym roku namówiony przez Sienkiewicza bogaty filantrop przyznał malarzowi i poecie stypendium na dwa lata. W latach 1902-1903 przeprowadzono konkurs dramaturgiczny im. Sienkiewicza. Pierwszą nagrodę przyznano sztuce Tadeusza Rittnera *Maszyna*, wśród wyróżnionych znalazła się sztuka Stanisława Brzozowskiego *Mocarz*.

W drużynie pięknej Heleny

Sienkiewicz umiał dostrzec talent aktorski. Nie przewidział jednak, że i aktorka dostrzeże w nim pewien potencjał. O kim mowa? O polskiej aktorce wszech czasów – Helenie Modrzejewskiej. Młody Henryk mógł ją podziwiać na scenie teatrów warszawskich od chwili jej debiutu w 1868 roku. Dopiero jednak w 1875 roku został zaproszony do salonu Modrzejewskiej i zaczął regularnie bywać na słynnych „wtorkach u pani Heleny”. Aktorka zaprosiła go do grupy artystów, z którymi chciała się wybrać za ocean, by tam tworzyć farmę artystów. W ten sposób Sienkiewicz poznał Józefa Chełmońskiego, Piotra Chmielowskiego, Cypriana Godebskiego, Stanisława Witkiewicza.

Ostatecznie tylko on jeden z tej grupy pozostał przy Modrzejewskiej. W lutym 1876 roku wyruszył do Stanów Zjednoczonych, do Kalifornii. Jego wyjazd wspierała „Gazeta Polska”, dla której przygotowywał korespondencje z Ameryki – niektórzy uważają, że to właśnie w trakcie tej wyprawy tak naprawdę narodził się w nim pisarz. W pierwszych miesiącach pobytu Sienkiewicz poznawał życie osadników, polował, podróżował. Gdy w październiku 1876 roku sprowadziła się Modrzejewska z mężem Karolem Chłapowskim i wynajęli farmę, wówczas zamieszkał z nimi. Szybko jednak skłócił się z mężem Heleny, także dlatego, że zamiast pracować na farmie, wołał polowania.

Nieporozumienia towarzyskie nie zaważyły na współpracy z artystką. Z początkiem 1877 roku Sienkiewicz podążył za aktorką do San Francisco, gdzie przygotowywała się do amerykańskiego debiutu. I właśnie wtedy przydał się jej najbardziej – detalicznie opisał początki podboju amerykańskiej widowni. Polskim czytelnikom zaświadczył o triumfach Modrzejewskiej. Współtworzył mit... Po powrocie Sienkiewicza do Polski wszyscy przede wszystkim plotkowali o jego romansie z Heleną. Pogłoska żyła też za wielką wodą. Ralphowi, synowi aktorki, budowniczemu mostów, ktoś w Ameryce gratulował, że jest synem wielkiego autora *Quo vadis*...

Trudno się dziwić plotkom, skoro relacja Sienkiewicza i Modrzejewskiej znalazła puentę literacką w formie takiego opisu: „Młoda panna wzrostu wyniosłego, rysów pańskich i bardzo foremnych. [...] oczy czarne, aksamitne, a łzawe, a mieniące się, a ogniste. [...] Nad tymi oczyma jedwabne ciemne brwi rysowały się dwoma delikatnymi łukami, zarumienione policzki kwitnęły jak kwiat najpiękniejszy, przez malinowe wargi, trochę otwarte, widniały ząbki jak perły [...]. Wzrost strzelisty, pierś wypukła”. To opis Heleny Modrzejewskiej sportretowanej jako Helena Kurcewiczówna w *Ogniem i mieczem*.

Czytelnicy powieści od razu to dostrzegli. Jak komentował Andrzej Żurowski: „Obraz Heleny wszedł do literatury – i więcej: wrył się w zbiorową wyobraźnię Polaków”.

Ostatni raz Sienkiewicz i Modrzejewska widzieli się w Krakowie 20 stycznia 1903 roku w Teatrze Miejskim, podczas występów gościnnych Heleny. W swych pamiętnikach teatromanka Elżbieta Kietlińska notowała, że na scenie królowała aktorka, „a na sali była druga nasza sława – Sienkiewicz [...]. Patrzył na swą niegdyś uwielbianą z nabożeństwem – ale ona lepiej się trzyma niż on”.

Dramatopisarz

Za sprawą Modrzejewskiej Sienkiewicz zadebiutował jako dramatopisarz. Aktorka usilnie namawiała go do udziału w konkursie dramatycznym, którego była jurorką. Henryk jednak zawiódł, praca się opóźniała. Dopiero w Kalifornii skończył dramat *Na jedną kartę*. Sztukę wysłał Helenie w lipcu 1876 roku z uwagą: „Nie próbowałem się na polu dramatycznym, bo nie chciałem palnąć nędznoty, chciałem ryknąć jak lew, nie jak osieł. Jaki to jest ryk, osądźcie”. Dramat ambitnie pisał z myślą o gwiazdach stołecznych – Żółkowskim, Królikowskim, Leszczyńskim, Popielównie. I puentował: „Doprawdy chwilami zdaje mi się, że to jest moje arcydzieło”.

Także w Stanach powstał drugi dramat. Podobnie wymuszony przez Modrzejewską. Gdy szykowała się do występów w San Francisco, nikogo nie chciała widywać. Sienkiewiczowi radziła: „A pan Henryk niech pisze. Odwiedzi mnie dopiero z gotowym dramatem. Dramatem amerykańskim. Przetłumaczę go, zagram główną rolę, pan Henryk zgarnie dolary na swoją podróż dookoła świata”. I koniec końców napisał ten „dramat amerykański” – „businessowy, krytyczno-satyryczno-uczuciowy”. Nie krył, że dramat „będzie lichy, bo na obcym gruncie niewiele można zrobić”. Rękopis pozostał w archiwum Heleny, a potem jej syna Ralpa, i niestety ostatecznie zaginął.

Wrócimy jednak do sztuki, która szczęśliwie dotarła z Ameryki do Polski. Dramat *Na jedną kartę* trochę musiał odczekać, nim przeszedł próbę sceny. Prapremiera odbyła się we Lwowie w 1879 roku, gdzie tekst „mimo niejakich usterek zyskał zupełne powodzenie”. Premiera warszawska przypadła zaś dopiero na luty 1881 roku, ale za to miała obsadę marzeń, najlepszą możliwą w Warszawie – na scenie królowali Żółkowski, Królikowski, Leszczyński, Derynżanka. Fabuła łączyła sprawy miłości i polityki. Oto doktor Józwowicz, wychowanek księcia, człowiek, który swoją pozycję osiągnął ciężką pracą, staje do wyborów na posła jako kandydat demokratów. Józwowicz skrycie kocha się w córce swojego dobroczyńcy i marzy, by zostać jej mężem. Pech chce, że dziewczyna zaręcza się z innym, a zakochuje w trzecim. Józwowicz sprytnie i nadzwyczaj skutecznie skłóca swoich rywali – narzeczony księżniczki ginie w pojedynku. W finale przychodzą dwie wiadomości: o poselskiej wygranej i śmierci załamanej obrotem sprawy księżniczki. Dramat kończą słowa zszokowanego Józwowicza „Przegrałem strasznie!”.

Tekst przyjęto ciepło, zachęcano autora do dalszych prac nad utworami dramatycznymi. Sienkiewicz w skrzynce na drzwiach znalazł nawet gałązkę laurową. Po drugim przedstawieniu wywoływano go

kilkanaście razy na scenę. Znudziła go jednak praca w teatrze: w liście do Witkiewicza narzekał, że przez próby nie miał czasu nic innego robić. „Wyobraź sobie, że samych prób było 14, które zajmowały pół dnia”. W 1883 roku dramat trafił na scenę w czeskiej Pradze.

Mimo narzekania Sienkiewicz nie porzucił jednak pisania dla teatru. Kolejna sztuka – jednoaktówka *Czyja wina?*, dramatyczny dialog dawnych kochanków – miała premierę na scenie Teatru Wielkiego 1 grudnia 1883 roku. Jak zauważył Józef Szczublewski: „Wygodni aktorzy stołeczni lubią grać w sztukach jednoaktowych”. Wszystko wskazuje na to, że – jak zanotował historyk – sama objętość tekstu dawała gwarancję powodzenia. Sztuka została zagrana ponad 80 razy. W dwóch ostatnich dekadach XIX wieku nazwisko Sienkiewicza było stale obecne na afiszach warszawskich scen. Także dzięki adaptacjom scenicznym Trylogii.

Ostatnim dziełem teatralnym Sienkiewicza była jednoaktowa komedia *Zagłoba swatem*, napisana na własny jubileusz 25-lecia pracy pisarskiej i rozesłana do teatrów w całym kraju. W Warszawie tytułową rolę zagrał Mieczysław Frenkiel, we Lwowie – Ludwik Solski.

Przeboje teatralne

O ile autorskie dramaty nie cieszyły się popularnością i dziś mało kto pamięta, że Sienkiewicz był także autorem teatralnym, o tyle wielkie uznanie zyskały adaptacje kolejnych powieści, które trafiały do teatrów błyskawicznie po opublikowaniu kolejnych tytułów.

W marcu 1884 roku w Krakowie tamtejsza arystokracja przygotowała amatorskie widowisko na cele dobroczynne – kilkanaście żywych obrazów z *Ogniem i mieczem*, m.in. dwór księcia Jeremiego i porwanie Heleny. Wielką atrakcją był wjazd na scenę husarzy na koniach. Przedstawienie miało ogromne powodzenie, pokazano je trzy razy, przede wszystkim zaś stało się wzorem niezliczonych żywych obrazów w miastach i miasteczkach w całym kraju. We Lwowie zaś w tym samym czasie zorganizowano bal kostiumowy *Wesele Skrzetuskiego*.

Pierwsze profesjonalne adaptacje sceniczne powstawały na potrzeby galicyjskich teatrów. W 1885 roku ktoś w Galicji przerobił *Ogniem i mieczem* na dramat w sześciu odsłonach – grany z powodzeniem w Krakowie i we Lwowie (w Warszawie do premiery nie dopuściła cenzura). Bardzo często adaptacje trafiały na sceny pod nowymi tytułami, na przykład przeróbki *Pana Wołodyjowskiego* grane były pod tytułami *Azja Tuhaj-Beyowicz* lub *Hajduczek, Pani Wołodyjowska*, a *Krzyżaków – Zbyszko i Danusia*.

Przełom wieków XIX i XX to czas światowego sukcesu *Quo vadis*. W latach 1900-1901 adaptację powieści grano w Londynie, Nowym Jorku, Chicago, Rzymie, Paryżu, Brukseli, Pradze. We Włoszech dzieło było na scenach przez pół roku i w podzięcie aktorzy przesłali pisarzowi kopię rzeźby Nike z Pompei. W Paryżu zagrano ponad 150 przedstawień. W Nowym Jorku grano w dwóch teatrach jednocześnie – lepsza wersja utrzymała się na afiszu, gorsza miała objazd po Stanach. Oczywiście w wielu przypadkach grano bez zgody autora

i bez należnych mu tantiem. Londyńską premierę komentował „Times”: żał autora, którego powieść na scenie to „cyniczne wyzyskiwanie finansowe religijnych uczuć”. Poza tym, dodawał recenzent dziennika, tym, „że setki i setki ludzi wybuchały w czasie przedstawienia szalonym entuzjazmem, zająć się winni socjologowie, nie krytyka”.

Wiosną 1901 roku Sarah Bernhardt poprosiła Sienkiewicza o zgodę na przeróbkę sceniczną *Ogniem i mieczem* dla jej teatru w Paryżu. „Prosiła mnie o to telegraficznie z Ameryki. Miałem prawo tym rozporządzać, nie mogłem więc i nie chciałem odpowiedzieć odmownie wielkiej artystce, którą nieraz oklaskiwałem i którą podziwiam na równi z naszą Modrzejewską”. By podgrzać atmosferę, przed premierą puszczone plotkę, że wielka Sarah zagra rolę „dzikiego Bohuna”.

Po dzieła Sienkiewicza sięgnęła też opera. Nieznany dziś z nazwiska polski kompozytor zmierzył się z operą o Wołodyjowskim. Emil Młynarski zostawił niedokończoną operę *Ligia*. W 1909 roku w Paryżu miała premierę opera Jeana Nougues *Quo vadis* – powędrowała ona później do Londynu, Mediolanu oraz Nowego Jorku. Na dzieło polskiego kompozytora przyszło nam poczekać: w 1996 roku w Warszawskiej Operze Kameralnej odbyła się premiera dramatu muzycznego *Quo vadis* Bernadetty Matuszczak.

Nim Trylogię zekranizowano

Po śmierci pisarza, w kolejnych dekadach zainteresowanie teatrów jego twórczością wyraźnie osłabło (poza Teatrem Polskiego Radia, które regularnie i obficie sięgało po utwory Sienkiewicza.) Co jakiś czas jednak Sienkiewicz intensywniej wracał na sceny. W latach 60. co roku gdzieś w Polsce wystawiano adaptację *W pustyni i w puszczy*. W 1969 roku w krakowskiej Grotesce adaptację *Janka Muzykanta* wystawiła Zofia Jaremowa we współpracy ze wspaniałymi scenografami: Lidią Mintycz, Kazimierzem Mikulskim i Jerzym Skarżyńskim.

W 1966 roku z okazji 50. rocznicy śmierci pisarza po Trylogię sięgnęła mistrzyni słowa, Danuta Michałowska. Przygotowała niewiele ponaddwugodzinny monodram, w którym udało się jej zamknąć ogrom wątków, postaci, miejsc. Z karkołomnego zadania wyszła zwycięsko bo – jak podkreśla prof. Jacek Popiel – „spojrzała na Trylogię jak na wielki teatr”, który na wielu scenach przybliżył różne przestrzenie, postaci historyczne i literackie.

W latach 60. i 70. niekwestionowaną specjalistką od Sienkiewicza była Wanda Maciejewska*, która na potrzeby sceny zaadaptowała Trylogię. Jej wersja *Ogniem i mieczem* w latach 1965-1967 trafiła na deski pięciu teatrów. Pokazywano ją m.in. w łódzkim Teatrze im. Jaracza i przypuszczam, że parę osób zdziwi informacja, że Janusz Gajos grał w tej inscenizacji... Wołodyjowskiego. Następnie przygotowała scenariusz pod tytułem *Mały rycerz i panny*. We Wrocławskim Teatrze Współczesnym przedstawienie okazało się przebojem. Po premierze w 1968 roku grane było blisko 200 razy. Najśłynniejszym jej osiągnięciem było jednak libretto do musicalu *Pan Zagłoba* z muzyką Augustyna Blocha. Premiera spektaklu według *Ogniem i mieczem* miała miejsce w Teatrze Muzycznym w Gdyni w 1972 roku



Próba do spektaklu *Pan Zagłoba*. Od lewej: Wanda Maciejewska, Danuta Baduszkowa, Augustyn Bloch, Wojciech Maciejewski, stoi córka Anna Maciejewska | fot. archiwum Wojciecha Maciejewskiego

* Adaptacje Wandy Maciejewskiej są objęte ochroną Stowarzyszenia Autorów ZAiKS i można je znaleźć w Bibliotece ZAiKS-u.

w reżyserii Danuty Baduszkowej, której zależało na budowaniu polskiego repertuaru musicalowego. Akcja skupiała się na relacji Skrzetuski – Helena – Bohun, ale wszystko spajał swą osobą Pan Onufry. Przedstawienie uznano za udany eksperyment, nazwano „westernem po polsku”, doceniono scenariusz, a przede wszystkim bardzo różnorodną muzykę Blocha.

Sienkiewicz współczesny

I znów musiało minąć kilka dekad, by zainteresowanie dziełami Sienkiewicza przybrało na sile. Mocnym powrotem noblisty była inscenizacja Trylogii autorstwa Jana Klaty w Narodowym Starym Teatrze w Krakowie (2009). Na scenie ni to szpital, ni to przytułek, pośród prycz kręcą się ludzie w rozciągniętych dresach, ubraniach z second-handu. Bohaterowie z Sienkiewicza, ale jakby jednak nie – bo wszyscy zdawałoby się w wieku omal emerytalnym. Na scenie Anna Dymna, Andrzej Kozak, Jerzy Grałek, Krzysztof Globisz. Reżyser powieściowe mity zderzał z pamięcią tragedii XX wieku – Katynia i powstania warszawskiego. Jak napisał jeden z recenzentów – ta Trylogia powstała „ku przerażeniu serc”.

Przy okazji 600-lecia bitwy pod Grunwaldem w 2010 roku powstała rock opera *Krzyżacy* z muzyką Hadriana Tabęckiego oraz tekstami piosenek Jacka Korczakowskiego. Prawdziwy magnes stanowił udział rockmanów, m.in. Artura Gadowskiego jako Jagiełły oraz Pawła Kukiza jako Konrada von Jungingena.

Wróciło też *Quo vadis*, i to w dwóch wersjach. W 2013 roku w warszawskim Teatrze Polskim *Quo vadis słowami Sienkiewicza*, *Eliota*, *Audena* i innych wystawił Janusz Wiśniewski, inscenizując odwieczne starcie Rozumu i Objawienia. Z kolei Teatr Montownia przygotował prześmiewczą inscenizację – na czterech aktorów. Krzysztof Materna zaś w Teatrze Imka porwał się na rzecz wydawałoby

się niemożliwą – postanowił wystawić wszystkie dzieła noblisty, przygotowując *Henryk Sienkiewicz. Greatest Hits*. Tekst, w którym Janko Muzykant spotykał Kmicica, a Staś – Latarnika, dzieje się na boisku. Mają Anglicy „Dzieła Szekspira w nieco skróconej formie”, nie dziwi więc, że to akurat Sienkiewicza uhonorowano takim prześmiewczym brykiem. I zapewne rok 2016 ogłoszony Rokiem Henryka Sienkiewicza przyniesie kolejne mniej lub bardziej ciekawe realizacje.

Korzystałem z: Józef Szczublewski *Żywot Sienkiewicza*; Józef Szczublewski *Żywot Modrzejewskiej*; Julian Krzyżanowski *Sienkiewicz a Warszawa*; Andrzej Żurowski *MODrzejEwSKA. ShakespeareStar*; Maria Olga Bieńka *Od zenitu do zmierzchu. Teatr warszawski 1880-1919*; Henryk Markiewicz – biogram pisarza w Polskim Słowniku Biograficznym; archiwa wirtualne polskiego wortalu teatralnego – e-teatr.pl

WYDARZENIA

marzec – kwiecień 2015

MIJA 400 LAT OD ŚMIERCI WILLIAMA SHAKESPEARE'A

23 kwietnia 2016 roku minęła 400. rocznica śmierci najwybitniejszego dramaturga wszechczasów. Autora 37 dramatów oraz 154 subtelnich, wyrafinowanych sonetów, choć niektórzy ciągle twierdzą, że ktoś taki jak Shakespeare nigdy nie istniał, a dzieło podpisane jego nazwiskiem jest, jak Biblia, dziełem zbiorowym. Z tej okazji British Council i sieć Multikino retransmitowały do kin całego świata szekspirowskie inscenizacje z londyńskich scen. Tygodnik „Polityka” do wydania z 23 marca załączył *Makbeta* w reżyserii Justina Kurzela, z Michaelem Fassbenderem i Marion Cotillard w rolach opętanego żądzą władzy małżeństwa. W weekend 23-24 kwietnia w Londynie można było odbyć „Complete Walk” – czterokilometrowy spacer nabrzeżem Tamizy, od opactwa westminsterskiego po most

Tower, robiąc po drodze 37 dziesięciominutowych postojów przy ekranach, na których wyświetlane były krótkometrażowe filmy inspirowane każdą z zachowanych sztuk Shakespeare’a. Filmy te pokazał 23 kwietnia także Gdański Teatr Szekspirowski. Ten ostatni zorganizował także happening z 400 płaczkami na Długiej i Długim Targu oraz szereg imprez pod nazwą „Szekspir 400”. Więcej szczegółów na temat światowych obchodów pod adresem: www.shakespearescelebrations.com, zaś informacje o gdańskich uroczystościach znajdziemy tu: kultura.trojmiasto.pl

KRYSTIAN LUPA WYRÓŻNIONY NAJWYŻSZĄ LITEWSKĄ NAGRODĄ TEATRALNĄ

Krystian Lupa, który w 2015 r. w Litewskim Narodowym Teatrze Dramatycznym w Wilnie wystawił *Plac Bohaterów* Thomasa Bernharda, został laureatem najwyższej nagrody teatralnej na Litwie – Złotego Krzyża Sceny. Za wideoprojektację w tym spektaklu nagrodzono Łukasza Twarkowskiego. Złote Krzyże są przyznawane co roku w Międzynarodowym Dniu Teatru

najlepszym twórcom minionego roku: aktorom i aktorkom, reżyserom, scenografom, kompozytorom, autorom spektakli baletowych i tanecznych. *Plac Bohaterów* – jedna z najgłośniejszych w 2015 roku premier teatralnych na Litwie, otrzymała nominacje również w innych kategoriach. W kategorii najlepsza aktorka nominowane zostały: odtwórczyni roli Pani Zittel – Egl Gabrnait oraz odtwórczyni roli Anny – Viktorija Kuodytė. W kategorii najlepsza rola męska – odtwórca roli profesora Roberta Schustera Valentinas Masalskis. Arnas Sakalauskas otrzymał nominację w kategorii najlepszy aktor drugoplanowy. Zauważona także została muzyka Bogumiła Misali. Do tegorocznej nagrody teatralnej Złote Krzyże Sceny zgłoszonych zostało 75 spektakli, które zostały wystawione w 2015 r. na różnych scenach teatralnych Litwy. Ogłoszenie zwycięzców i wręczenie nagród odbyło się 29 marca w Litewskim Narodowym Teatrze Opery i Baletu w Wilnie. Złote Krzyże Sceny są przyznawane od 2004 r. Kandydatów do nagrody proponują teatry zawodowe i stowarzyszenia artystyczne. Ministerstwo Kultury Litwy przyznaje premie pieniężne zasłużonym twórcom teatralnym wyróżnionym Złotym Krzyżem Sceny. Więcej: www.wilnoteka.lt

WARSZAWA. SPOTKANIE Z KRYSTIANEM LUPĄ W RAMACH CYKLU „MOJA HISTORIA”

5 marca o godz. 19.00 Mike Urbaniak, prowadzący cykl „Moja historia” w Instytucie Teatralnym im. Z. Raszewskiego w Warszawie, rozmawiał z reżyserem Krystianem Lupą.

„Jeśli jest w polskim teatrze ktoś, o kim można powiedzieć człowiek instytucja albo po prostu mistrz, jest to Krystian Lupa – scenograf, grafik, dramaturg, pisarz, tłumacz, pedagog, a przede wszystkim jeden z najwybitniejszych europejskich reżyserów teatralnych.”

Urodził się w 1943 roku i wychował w Jastrzębiu Zdroju. Po maturze przeniósł się do Krakowa, z którym związany jest do dzisiaj. Najpierw studiował fizykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, by szybko przenieść się na Wydział Grafiki Akademii Sztuk Pięknych, który opuścił z dyplomem w roku 1969. Lata 70. to czas jego studiów reżyserskich, najpierw w łódzkiej Szkole Filmowej, a potem krakowskiej PWST. Po skończeniu ich w 1977 roku związał się z Teatrem im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze (1977-1986)

i ze Starym Teatrem w Krakowie (1978-2014), który na ponad 30 lat stał się jego teatralnym domem, i z którego odszedł po objęciu dyrekcji przez Jana Klatę. Reżyserował także m.in. w Teatrze Dramatycznym w Warszawie, TR Warszawa i Teatrze Polskim we Wrocławiu (to jego obecna przystań, po *Wycince* Bernharda pracuje teraz nad *Procesem* Kafki) oraz wielu scenach Europy. Od 1983 jest pedagogiem, od 1993 roku profesorem sztuk teatralnych, a w latach 1990-96 był dziekanem Wydziału Reżyserii Dramatu w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie, gdzie wychował pokolenia artystów. Jest laureatem wielu nagród, m.in. Nagrody im. Konrada Swinarskiego, Nagrody im. Leona Schillera i Europejskiej Nagrody Teatralnej. Był także dwukrotnie nominowany do Literackiej Nagrody NIKE. Żaden współczesny reżyser teatralny nie ma na koncie tylu spektakli, które uważa się za kultowe, jak: *Bracia Karamazow*, *Kalkwerk*, *Lunatycy*, *Wymazywanie* czy *Persona*. *Marylin*. „Moja historia” to cykl rozmów z najwybitniejszymi artystami teatru, ludźmi różnych specjalności i zawodów. Biograficzna opowieść bohatera opatrzona jest materiałami ikonograficznymi – zdjęciami, filmami i nagraniami radiowymi. Źródło: www.e-teatr.pl

O PRAWIE AUTORSKIM W DRUGIM NUMERZE MIESIĘCZNIKA „DIALOG”

Ochrona czy represja? – tak redakcja zatytułowała blok materiałów na temat prawa autorskiego, wśród których znalazł się zapis rozmowy „Pułapki prawa autorskiego”, w której głos zabrali: Krzysztof M. Bednarski, Agata Diduszek-Zyglewska, Michał Januszaniec, Krzysztof Lewandowski, Natalia Mileszyk, Marta Miś, Witold Mrozek, Marek Sobczyk; tekst Katarzyny Grzybczyk „Prawo autorskie w kulturze remiksu” oraz artykuł Aleksandry Janus o prawach twórców i przetwórców „Kanibalizm?”.

Źródło: www.facebook.com

„APOKALIPSA” NA MIĘDZYNARODOWYM FESTIWALU SZTUK PRZYJEMNYCH I NIEPRZYJEMNYCH W ŁODZI

W trakcie XXII edycji Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych (od 2 do 24 kwietnia 2016) teatromani mogli zobaczyć między innymi *Apokalipsę* Tomasza Śpiwaka z Nowego Teatru w Warszawie w reżyserii jednego z najciekawszych twórców młodego pokolenia – Michała Borczucha. A także *Cara Samozwańca* Adolfa Nowaczyńskiego w adaptacji Roberta Urbańskiego i reżyserii Jacka Głomba z Teatru im. Heleny Modrzejewskiej w Legnicy.

www.e-teatr.pl

GDYNIA – WYBRANO PIĘĆ NAJLEPSZYCH SZTUK GND

6 kwietnia 2016 roku na posiedzeniu w Warszawie, Kapituła Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej, obradująca pod przewodnictwem Jerzego Stuhra, w składzie: Justyna Jaworska, Jacek Kopciński, Grzegorz Niziołek, Dorota Sajewska, Jerzy Stuhr, po przeczytaniu czterdziestu sztuk zakwalifikowanych do drugiego etapu konkursu nominowała do finału następujące teksty: *Sprawa Gorgonowej* Jolanty

Janiczak, *Pawi tren* Iwony Korszańskiej, *Ciało moje* Marka Pruchniewskiego, *Supernova Live* Sandry Szware i *Ogrody chwały* Jacka L. Zawady. Czytania/pokazy warsztatowe sztuk nominowanych do finału konkursu odbędą się w dniach 23-27 maja 2016, podczas 11. Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych R@Port. Rozstrzygnięcie konkursu przez wyłonienie laureata 9. Gdyńskiej Nagrody Dramaturgicznej nastąpi 29 maja 2016 roku. Do rąk zwycięzcy trafi statuetka oraz 50 tysięcy złotych.

www.e-teatr.pl

„JESUS CHRIST SUPERSTAR” OTWORZYŁ XV WIOSNĘ TEATRALNĄ

Od 3 do 22 kwietnia 2016 trwała 15. edycja Elbląskiej Wiosny Teatralnej. Na scenie Teatru im. A. Sewruka można było zobaczyć osiem spektakli, w tym *Jesus Christ Superstar* z Teatru Muzycznego w Łodzi.

www.e-teatr.pl

NAGRODY STOWARZYSZENIA AUTORÓW ZAIKS

23 kwietnia 2016 roku, w Światowym Dniu Książki i Praw Autorskich, już po raz 48 odbyło się uroczyste wręczenie Nagród ZAIKS-u. W tym roku wśród laureatów znaleźli się między innymi Monika Muskała za przekłady z języka niemieckiego i Jarema Bielawski za przekład na język szwedzki. Nagrodę za całokształt twórczości dla dzieci i młodzieży otrzymał Maciej Wojtyszko. Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy. Więcej: zaiks.org.pl

DEMIRSKI I STRZĘPKA NA KONTRAPUNKCIE

W niedzielę, 24 kwietnia, pokaz spektaklu bezkompromisowego teatralnego duetu Paweł Demirski i Monika Strzępka – *Nie-boska komedia. WSZYSTKO POWIEM BOGU!* z Narodowego Starego Teatru w Krakowie zamknął 51. Przegląd Teatrów Małych Form KONTRAPUNKT 2016.

Więcej: www.kontrapunkt.pl

NIE PRZEGAP!

MIĘDZYNARODOWY KONKURS DRAMATOPISARSKI

Międzynarodowy konkurs na dramat współczesny „Rozmawiając ponad granicami” jest rozpisany od 2005 roku w krajach Europy Wschodniej i należy do najważniejszych w tym regionie. Jego edycja 2015/2016 odbędzie się w Polsce. Międzynarodowe jury wybierze najlepszy spośród nadesłanych utworów, a jego autorka bądź autor otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 3500 euro. Ponadto zwycięski dramat zostanie przetłumaczony na język niemiecki i wystawiony w Państwowym Teatrze w Norymberdze w sezonie 2016/2017. Publiczna prezentacja nagrodzonego pierwszą nagrodą tekstu odbędzie się podczas ogłoszenia wyników konkursu, w czerwcu 2016 roku w Norymberdze. W tej uroczystości weźmie też udział, na zaproszenie organizatorów, autorka lub autor zwycięskiej sztuki, co także stanowi część nagrody. Teksty można nadsyłać do 15 maja 2016 roku. Wszystkie informacje o konkursie

w języku niemieckim znajdują się na stronie www.staatstheater-nuernberg.de w zakładce Wettbewerbe.

KONKURS NA SZTUKĘ TEATRALNĄ INSPIROWANĄ ŻYCIEM I/LUB TWÓRCZOŚCIĄ VIOLETTY VILLAS

Nowy Teatr im. Witkacego w Słupsku oraz Teatr Nowy w Krakowie ogłaszają konkurs na napisanie utworu dramatycznego inspirowanego życiem i/lub twórczością Violetty Villas. Celem konkursu jest propagowanie sztuki dramatopisarskiej oraz pozyskanie nowych, wartościowych tekstów scenicznych. Konkurs adresowany jest zarówno do zawodowych dramaturgów, jak i amatorów. Zgłoszeń dokonywać można do 31 maja 2016 roku na adres konkurs@nowyteatr.pl.

Laureata wskaże jury, które wybierze spośród wszystkich nadesłanych prac tę, która w opinii jurorów spełniać będzie najwyższe wartości artystyczne oraz wszystkie wymogi uwzględnione w Regulaminie. W ramach nagrody

wybrany utwór zostanie wystawiony w koprodukcji Nowego Teatru im. Witkacego w Słupsku oraz Teatru Nowego w Krakowie, a laureat otrzyma 10 000 zł brutto.

Więcej: www.e-teatr.pl

NOWA ODSŁONA KONKURSU DRAMATUR- GICZNEGO „METAORY RZECZYWISTOŚCI”

Teatr Polski w Poznaniu zaprasza do wzięcia udziału w dziewiątej edycji festiwalu, który w 2016 będzie miał nową formułę. Konkurs dramatyczny organizowany od 2008 roku zmienia się i staje konkursem tematycznym, w tym roku z hasłem: „Wojna. Be war/or not to be”.

„Wydarzenia ostatnich lat, miesięcy czy dni każą powracać do tematu wojny na wielu obszarach. Wojna to nie tylko wybuchy armat, bomb czy odpalanie wyrzutni rakietowych. Wojna rozgrywa się przecież w każdym z nas – walczymy z bliskimi, z demonami w swoich głowach, na różne sposoby odmieniamy słowa takie jak terroryzm, tolerancja, inność. Naszą

ideą jest sprowokowanie osób piszących do odnalezienia własnego rozumienia słowa wojna oraz nieszablonowych sposobów jej przedstawiania” – piszą organizatorzy Metafor.

Konkurs podzielony jest na trzy etapy. Podczas pierwszego etapu autorzy zgłaszają własne, wcześniej niepublikowane i niewystawiane dramaty. Termin nadsyłania tekstów upływa 15 czerwca 2016. Jury, spośród nadesłanych utworów, wybierze pięć dramatów. Drugim etapem jest przystosowanie wybranych tekstów do wymogów sceny. Ten etap zrealizowany zostanie w dniach 12-16 września 2016 r.

Do udziału w nim zaproszeni zostaną aktorzy Teatru Polskiego w Poznaniu oraz wybrani przez Dyrekcję Teatru reżyserzy. Etap trzeci polega na zaprezentowaniu dramatów w formie czytań scenicznych w Teatrze Polskim w Poznaniu 17 i 18 września 2016 r. Finał konkursu będzie miał miejsce 18 września 2016 r. Tego dnia odbędzie się głosowanie i przyznanie trzech nagród pieniężnych: Nagrody Prezydenta Miasta Poznania (25 000 zł), Nagrody Dziennikarzy (5 000 zł) oraz Nagrody Jury Społecznego (5 000 zł).

teatr-polski.pl



Stowarzyszenie Autorów ZAiKS

ul. Hipoteczna 2
00-092 Warszawa
tel. 22 555 72 86
www.zaiks.org.pl

licencje na wystawienie

Małgorzata Stańczyk

Wydział Wielkich Praw
ul. Nalewki 8
00-158 Warszawa
tel. 22 530 53 35
malgorzata.stanczyk@zaiks.org.pl

biblioteka

ul. Hipoteczna 2
00-092 Warszawa
tel. 22 556 71 87
biblioteka@zaiks.org.pl
godziny otwarcia:
8.00–16.00 (13.00–14.30 wypożyczenia)

wydział ds. komunikacji

komunikacja@zaiks.org.pl

redakcja biuletynu
Joanna Biernacka
zaiks.teatr@zaiks.org.pl

www.zaiksteatr.pl

